

Closterkeller, Zacl

Kiedy kochasz to dusza nie śpi
Kiedy kochasz to wiesz, że żyjesz
Kamienieję przy dzwiękach pieśni
Czarna r´ża w mych dłoniach gra
W jej niewidzialną sieć
Złapana miotam się
Kr´oacute;lewna ciagle śpi
Zaclęta w marmur czekam na kolejna burzę, chłodny wiatr
Zaclęta w marmur czekam aż zn´oacute;w ktoś mnie zbudzi
Zaclęta w marmur płaczę tak samotna wsr´oacute;d b´
Zaclęta w marmur klęczę w mokrej ziemi
Od kiedy Cię ujrzałam w snach
Musiałam Cię mieć milcząca r´&#oacute;ż
Całując Twe czarne płatki szłam
Zapomnienia otulona chmurą
Tw´j śpiewny głos jak płacz
Usłyszałam tylko ja
Jestem żywym marmuru cierpieniem
Jestem trescią obrazu I tłem
Jestem czarna jak r´ży westchnienie
Jej krew
Zaclęta w marmur, w czarną piesń, wsr´oacute;d burzy z To
Zaclęta w marmur patrzę jak topnieje snieg, opada mgła
Pękają lody lecz kr´lewna snem kamiennym ciągle &
Zaclęta w marmur nawet serce już zapomina bić
W jej dłoniach czarna r´ża
Kr´oacute;lewna ciągle śpi
Tak długo, żej jej serce
Już zapomina bić
Pragnienia, kt´re cicho zgasło
Ogniska, kt´re rozwiał wiatr
Już nie rozpalí nic
Moim całym światem sny
I tańczę wsr´oacute;d sn´oacute;w I tańczę
Już chyba nie ma, nie ma mnie
I tańczę wsr´oacute;d sn´oacute;w I tańczę
Już chyba nie ma, nie ma mnie...